

# EXPRESS

## ILUSTROWANY

ROK III.

ŁÓDŹ, WTOREK, DNIA 21 WRZEŚNIA 1948 R.

Nr. 261 (915)

# 68 trudnych spraw

stoi przed Generalnym Zgromadzeniem ONZ  
Co przywiózł w swej teczce min. George Marshall?

Trzecia sesja zgromadzenia ONZ rozpocznie się dziś w Paryżu pod przewodnictwem ministra spraw zagranicznych Argentyny, który po wygłoszeniu inauguracyjnego przemówienia udzieli głosu prezydentowi Auriolowi.

Właściwa praca rozpocznie się z chwilą wyboru przewodniczącego, który powoła do życia 6 komisji. Planarne posiedzenie wyłoni następnie 5 przewodniczących, którzy wraz z przewodniczącym i 6 przewodniczącymi komisji tworzą biuro zgromadzenia. Biuro z kolei ustali porządek dzienny.

Na porządku dziennym znajdzie się 68 spraw, z których najważniejszymi są: problem międzynarodowej kontroli energii atomowej, sprawa weta, rozbrojenia, kolonii włoskich, Palestyny i Grecji.

„Prawda“ w artykule znanego publicyisty Wiktorowa omawia horoskopy rozpoczynającej się 21 września trzeciej sesji Zgromadzenia Generalnego ONZ. Głównym problemem, który interesuje dziś opinie światową — pisze „Prawda“ — jest pytanie, czy sesja doprowadzi do poprawy i umocnienia współpracy międzynarodowej, czy też zatrumfuje na niej tendencje osłabienia ONZ i podważenia jej autorytetu. Wiktorow uważa, że przebieg drugiej sesji

Zgromadzenia Narodowego ONZ uzasadnia podobne wątpliwości i obawy. Wtedy to właśnie delegat Stanów Zjednoczonych osławiony Dulles, wypowiedział głośną maksymę: „nie będziemy powracać do zasad Teheranu, Jalty i Poczdamu“. Dlatego w tej chwili interesuje wszystkich z jakimi zamiarami przyjeżdżają obecnie do Paryża przedstawiciele amerykańscy.

Na pytanie to daje dość przejrzyście odpowiedź oświadczenie przedstawicie-

la USA w Organizacji Narodów Zjednoczonych — Warrena Austina oraz amerykańskiego przedstawiciela w komisji atomowej — Osborne'a złożone przed odjazdem na obecną sesję ONZ. Osborne rozpoczął i zakończył swoje oświadczenie słowami nie zdradzającymi wcale przyjaznych zamiarów względem ZSRR. Austin uznał za stosowne mówić o komisji bałkańskiej i koreańskiej jako głównych osiągnięciach ubiegłej sesji ONZ natomiast nie wspominał ani słowem o przyjętej w roku ub. rezolucji potępijącej podżegaczy wojennych.

Dyplomaci zza oceanu — kończy autor — powinni jednak pamiętać o tym, że jak wykazują doświadczenia roku ubiegłego, amerykańska polityka dyktanda nie daje się zastosować wobec wolnych narodów i że siły demokracji znacznie przewyższają siły i wpływy reakcji.

## Arabowie „witają“ sesję ONZ wznowieniem walk w Jerozolimie

### Energiczne śledztwo w sprawie zabójstwa hr Bernadotte

Jak donoszą z Jerozolimy, władze żydowskie aresztowały w końcu ub. tygodnia około 150 osób, podejrzanych o udział w zamachu na hr. Bernadotte, przeważnie członków t. zw. grupy Sterna. Szef sztabu rozjemcy ONZ, gen. Lundstroem został zaproszony przez władze na konfrontację z aresztowanymi. Gen. Lundstroem był świadkiem zamachu na hr. Bernadotte.

Jak donoszą z Tel-Awivu, dzienniki hebrajskie w pierwszych swych wydaniach po morderczym zamachu na hr. Bernadotte jedomyślnie potępiły to morderstwo, domagając się zlikwidowania terrozu.

W nocy z niedzieli na poniedziałek wylądował w Rzymie samolot, przewo-

zący zwłoki ofiar zamachu palestyńskiego — hr. Bernadotte i pułkownika Andre Serof. Następnie samolot udał się przez Genewę i Paryż do Sztokholmu.

Jak podaje rozgłośnia „Głos Izraela“ w Jerozolimie wybuchły 19 bm. znowu walki. W całym mieście rozlegały się odgłosy strzałów broni automatycznej i wybuchy min. Arabowie podłożyli pod gmach, zajęty przez Żydów, materiały wybuchowe oraz ostrzelali z miotaczy min stanowiska wojsk żydowskich na górze Syjonu.

Trzy samochody pancerne Arabów po deszły pod stanowiska wojsk żydowskich, ale były zmuszone wycofać się.

Rzecznik armii Izraela w Tel-Awivie stwierdził, że Arabowie ostrzelali ostatnio lotnisko żydowskie w odległości 80 mil na północny wschód od Hedeera. Następnie arabskie samochody pancerne usiłowały zbliżyć się do znajdujących się tam punktów strategicznych, lecz zostały odparte.

Również w Jerozolimie Arabowie atakowali niektóre pozycje żydowskie.

## SS-mani znów maszerują

### Anglicy werbuja ich do walk w Grecji

Agencja TASS podaje za rozgłośnia niemiecką dla stref zachodnich „Deutschlander“, że biura pośrednictwa pracy w Hamm, Beckun, Elde, Lipstadt i Soest, z polecenia brytyjskich władz okupacyjnych, zajmują się werbowaniem żołnierzy b. armii niemieckiej do służby w armii angielskiej.

Jak informuje rozgłośnia, mężczyznom w wieku od 22 do 25 lat, którzy daw-

niej służyli w wojsku SS, w oddziałach pancernych lub lotnictwie, w biurach tych wręcza się specjalne deklaracje do podpisania. Deklaracja zobowiązuje do służby w armii angielskiej w ciągu 6-tu miesięcy z możliwością przedłużenia tego terminu.

Zwerbowanych rozmieszcza się następnie w specjalnych obozach, których kilkanaście rozrzuconych jest po całej stre-

## W czym interesie?

(Kr) Morderstwo, dokonane w Jerozolimie na osobie rozjemcy z ramienia ONZ, hrabiego Bernadotte, musi wywołać powszechne oburzenie i potępienie. Bowiem mord skrytobójczy, terror indywidualny, nie może być uznany za godziwy sposób walki politycznej i prawie zawsze jest dziełem jakiejś ukrytej siły, która uzbraja ślepy miecz dla swoich osobistych podejrzanych celów. Niewątpliwie i za tym morderstwem kryją się jakies podejrzane machinacje sił trzecich, nie mających nic wspólnego z interesami Żydów ani Arabów.

Komu bowiem mogło zależeć na zamordowaniu hr. Bernadotte? Kto z tej śmierci może wynieść korzyści? Nie Arabowie, bo rozjemca ONZ był dla nich bardzo życzliwie nastawiony. Nie Żydzi, bo okrutne morderstwo, dokonane w przededniu Generalnego Zgromadzenia ONZ, może jedynie ogromnie utrudnić i skomplikować sytuację państwa Izrael. Jeżeli morderca wyszedł z szeregów faszystowskiej grupy żydowskiej Sterna, na co wszyscy skłócają się wskazywać, to stało się to na pewno nie w interesie państwa Izrael, ale w interesie jakiegoś ukrytego imperializmu faszystowskiego.

Posłuchajmy, co powiedział na posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa sekretarz generalny ONZ Trygve Lie:

„Zabójstwo stanowi punkt kulminacyjny szeregu incydentów, które świadczą o braku poszanowania autorytetu ONZ. Można je również uważać za bezpośrednie usiłowanie zakłócenia wysiłków Narodów Zjednoczonych w kierunku rozwiązania zagadnienia palestyńskiego“.

Sekretarz generalny ONZ nie mógł wyrazić się jeszcze jaśniej. Wiemy doskonale, że państwo Izrael nie pragnie niczego więcej, jak poszanowania autorytetu ONZ, jak zrealizowania uchwały drugiej sesji generalnego Zgromadzenia ONZ w sprawie podziału Palestyny. Wiemy także doskonale, kto od miesięcy czyni wszystko, aby nie dopuścić do realizacji tej uchwały, kto uzbroidł i posłał osławiony Legion Arabski pod dowództwem oficerów angielskich na podbój Palestyny. Wiemy gdzie były produkowane samoloty i bomby, które spadały na nieszczęsna ludność żydowską i arabską tego kraju.

I dlatego nie wierzymy dziś w lamenty prasy anglosaskiej nad zwłokami hr. Bernadotte. Nie wierzymy dlatego, że ta właśnie śmierć stanie się niewątpliwie narzędziem cynicznej gry, zmierzającej do tego, aby stordedować uchwałę ONZ, aby nie dopuścić do podziału Palestyny i pokojowego współżycia narodu żydowskiego i arabskiego.

Miejmy nadzieję, że i tym razem podstępna gra, prowadzona w oparach przelanej krwi hr. Bernadotte, nie da tego wyniku, na jaki liczyli ukrwici reżyserzy morderstwa.

## Co mówią wybitni Anglicy

Grupa wybitnych angielskich funkcjonariuszy państwowych i uczonych opublikowała broszurę, wzywającą wszystkich zwolenników wolności politycznej, by przyłączyli się do protestu przeciwko nagonce antykomunistycznej, uprawianej przez rząd.

Broszura stwierdza, że nagonka ta odbywa się w celu przypodobania się amerykańskiemu kołom reakcyjnym. Wydawnictwem broszury zajął się „komitet walki o wolność polityczną“, zorganizowany w lutym br.

## Depesze ze świata

**PLAN GOSPODARZY BERLINA**  
Dwuletni plan gospodarczy dla Berlina, który został ogłoszony w piątek, będzie opierał się na gospodarce strefy radzieckiej, jak również na wymianie towarowej ze wschodnią i południowo-wschodnią Europą. Zostanie również zwiększony obrót towarowy ze strefami zachodnimi

## „WYBORY“ W HISZPANII

Jak podaje korespondent Telepressu, w nadchodzących wyborach hiszpańskich będą mogli wziąć udział jedynie „ojcowie rodzi“. Tym niemniej jednak nie każdemu ojcu rodziny będzie przysługiwało prawo głosu, lecz tylko tym, którzy zostaną zaakceptowani przez miejscowe organizacje Falangi. Koblety nie mogą brać udziału w wyborach.

W chwili obecnej w obozach tych znajduje się około 13 tysięcy Niemców, z których utworzono specjalne formacje wojskowe. Liczba ta ma być doprowadzona do 20 tysięcy. Werbunek prowadzony jest również wśród osób, przebywających w obozach dla internowanych. Niemieckim kierownikiem kampanii werbunkowej jest ppłk. Heintze, członek SS od roku 1935.

Cała akcja werbunkowa otoczona jest jak największą tajemnicą. Obozy, w których zwerbowani przechodzą specjalne przeszkolenie wojskowe, niedostępne są dla ludności niemieckiej, jako strefa sakazana.

Część zwerbowanych ma wkrótce wyjechać do Grecji, dla zasilenia brytyjskiego korpusu ekspedycyjnego, walczącego przeciw wojskom demokratycznym.









